



**SĘDZIOWIE
PZPS**

**BIULETYN POLSKICH
SĘDZIÓW SIATKARSKICH**
Nr 8 (1/2018)

W TYM WYDANIU BIULETYNU M.IN.:

**WSKAZANIA KWALIFIKATORÓW
W PIERWSZEJ I DRUGIEJ LIDZE**

**Co decydowało o rekomendacjach
do awansów i spadków?**

>>> **Czytaj na str. 5-7**

**„CZY ZNASZ SWOJEGO
SĘDZIEGO?”**

**Na ile trenerzy PlusLigi znaję
swoich arbitrów?**

>>> **Czytaj na str. 8-9**

**SIATKÓWKA
NA ŚNIEGU**

**Czy zimowa odmiana „plażówki”
dołączy do programu IO?**

>>> **Czytaj na str. 13-14**

TEMAT NUMERU

**„SZACUNEK TO KLUCZ DO
DOBREJ ATMOSFERY”**

**Rozmowa z Włodzimierzem Ociepą - byłym sędzią oraz kwalifikatorem
PZPS, który przygodę z gwizdkiem rozpoczął w 1962 roku**

>>> **Czytaj na str. 3-4**



SEDZIOWIE.PZPS.PL



FACEBOOK.COM/SEDZIOWIESIATKOWKI



**POLSKA
SIATKÓWKA**



**Pełnych nadziei,
wiary i miłości,
radosnych Świąt Wielkiej Nocy
oraz serdecznych spotkań
w gronie najbliższych**

życzy
Wydział Sędziowski PZPS

STATUS POLSKICH SĘDZIÓW MIĘDZYNARODOWYCH

Wydział Sędziowski zapoznał się z aktualną sytuacją Polskich Sędziów Międzynarodowych w kontekście decyzji podjętych na styczniowych zebraniach Komisji Sędziowskich RG&IRC FIVB (18.01.2018) oraz ERC CEV (25-26.01.2018).

W grupie sędziów FIVB polscy sędziowie utrzymali ilościowy status quo, kol. Pawłowi Burkiewiczowi nadano nowe uprawnienia do grupy B1, natomiast pozostali sędziowie utrzymali dotychczas posiadane uprawnienia. Jednocześnie pomimo wcześniejszych informacji FIVB nie podjęła decyzji o globalnej redukcji ilości sędziów



uprawnionych do sędziowania zawodów pod auspicjami FIVB. Komisja Sędziowska ERC CEV postanowiła o nadaniu nowych uprawnień dla sędziów w Europie. W zakresie polskich sędziów kol. Szymonowi Pindralowi nadano nowe uprawnienia do grupy 2. Tym samym w kolejnych rozgrywkach Ligi Mistrzów będzie obecnych 8 sędziów z Polski, co stanowi najliczniejszą grupę w Europie. Ponadto ERC CEV postanowiła podnieść uprawnienia kol. Magdaleny Niewiarowskiej i kol. Maciejowi Maciejewskiemu do grupy 3+ celem obserwacji pod kątem awansu do grupy 2 w przyszłości. Serdecznie gratulujemy!



REDAKCJA BIULETYNU POLSKICH SĘDZIÓW SIATKARSKICH

Wydawca biuletynu
Komisja organizacyjna WS PZPS

Szef projektu
Szymon Pindral

Skład i opracowanie graficzne
Wojciech Głód

Teksty

Paulina Boś, Patrycja Chudy,
Wojciech Głód,
Agata Józefowicz,
Marek Magiera,
Magdalena Niewiarowska,
Szymon Pindral, Szymon Szlendak,
Maciej Twardowski

Zdjęcia

Paulina Boś, Siatkarskaliga.tv, Agata Józefowicz, BDB EVENT, Marcin Selerski, Katarzyna Antczak

Kontakt z redakcją
sedziowie@pzps.pl
glodwojciech@gmail.com

W SKRÓCIE

WS PZPS

Nowe stroje sędziowskie

Ze względów wizerunkowych Wydział przywraca jednolity wygląd stroju sędziego piłki siatkowej halowej w całym kraju (z wyjątkiem sędziów lig zawodowych). Wzorzec nowych strojów (tzw. manual) zostanie opublikowany odrębnie. Nowy strój sędziowski obowiązuje od chwili obecnej dla nowozamawianych uniformów. Dotychczasowe stroje mogą być używane, natomiast przy wymianie strojów w przyszłości należy zastosować się do nowych wytycznych.

ZAWODY MŁODZIEŻOWE

Aktualne stawki

Przypominamy, że na zawodach półfinałowych i finałowych Młodzieżowych mistrzostw Polski obowiązują stawki z Komunikatu Organizacyjnego PZPS (wyciąg do pobrania na stronie sedziowie.pzps.pl).

ROZGRYWKI PZPS

Przerwy techniczne

Wydział Sędziowski przypomina, że w rozgrywkach Polskiego Związku Piłki Siatkowej wszelkiego szczebla nie obowiązują przerwy techniczne.

WG



Rozmowa z... WŁODZIMIERZEM OCIEPĄ

Utytułowany częstochowski sędzia opowiedział o swojej bogatej karierze sędziowskiej, pracy zawodowej, pasji do nauki i teatru. Zachęcamy do przeczytania rozmowy z Panem Włodzimierzem Ociepą.

P.B.: Jak wyglądały początki Pana pracy w roli sędziego?

W.O.: W 1962 roku ukończyłem kurs sędziowski organizowany przez Śląski Związek Piłki Siatkowej, który odbył się w Katowicach, a moja pasja do siatkówki rozpoczęła się na studiach. Byłem studentem Politechniki Częstochowskiej, w trakcie nauki i już po jej zakończeniu pracowałem na rzecz AZSu naszej uczelni – pełniłem funkcję kierownika ds. siatkówki oraz vice prezesa AZS ds. sportowych.

P.B.: Jak dalej potoczyła się Pana kariera sędziowska?

W.O.: W kolejnych latach awansowałem na szczebel centralny, a kilka lat później otrzymałem uprawnienia do sędziowania pierwszej ligi męskiej – w tym czasie były to najważniejsze rozgrywki w kraju. Najwięcej meczów sędziowałem razem z Tadeuszem Wieczorkiem. Okres w którym miałem możliwość sędziowania był bardzo dobry dla polskiej siatkówki, było wielu wspaniałych sędziów międzynarodowych, którzy byli znani na świecie ze swojego warsztatu – wspomnę

tutaj nazwiska: Zwierzański, Cyfert, Pałaszewski, Jan Śliwka i Józef Śliwka. Oprócz okręgu wrocławskiego silne były województwa łódzkie i małopolskie, a z naszego województwa wyróżniał się również Józef Koszycki, który wspomagał również rozwój mojej kariery za co jestem mu wdzięczny. Swoją karierę zakończyłem w 1995 roku i do 2016 roku byłem sędzią głównym – oceniając arbitrow na zawodach ligowych i młodzieżowych.

P.B.: Robiąc takie krótkie podsumowanie – warto wspomnieć o tych najważniejszych meczach w Pana karierze.

W.O.: Sędziowałem finały pierwszej ligi męskiej m.in. w Andrychowie, Krakowie, Olsztynie, Wrocławiu, Opolu, Rzeszowie i mecze o Mistrzostwo Polski kobiet w Bielsku-Białej, Łodzi, Warszawie. Oprócz rozgrywek krajowych sędziowałem międzynarodowe mecze towarzyskie mężczyzn (Polska – Francja, Polska-USA w Częstochowie) i kobiet (Polska-USA w Zawierciu). Ciekawym doświadczeniem było sędziowanie zawodów zorganizowanych jako alternatywy dla zbojkotowanych Igrzysk Olimpijskich w Los Angeles w 1984 roku. Turniej siatkówki kobiet na który wydelegowany zostałem przez Polską Federację – Przyjaźń 84 odbył się w Warnie w Bułgarii. Wzięły

w nim udział drużyny z państw byłego związku radzieckiego, a w ślad za nimi poszła większość państw socjalistycznych. W rozgrywkach więc uczestniczyły więc m.in. oprócz ZSRR, Polska, Kuba, Etiopia, Korea Północna, Węgry, Bułgaria, Wietnam, Mongolia, Czechosłowacja, Laos i Afganistan.

P.B.: Siatkówka dała Panu możliwość odwiedzenia bardzo wielu hal i miejsc, gdyby Pan miał opowiedzieć o atmosferze, która towarzyszyła meczom to jakby Pan ją scharakteryzował?

W.O.: Zacznę od historii i hali, która zawsze była jedną z najtrudniejszych do sędziowania, mam na myśli Andrychów. Kibice, którzy przychodzili na mecze to byli ludzie, którzy znali się na siatkówce i wprowadzali atmosferę taką jak przystało na zawody sportowe. Sędziowaliśmy ze Zwierzyńskim mecz, w którym Andrychów podejmował Legię Warszawa. W pewnym momencie spotkania, mój kolega z Wrocławia musiał wyprosić 300 osób z hali. Dokończyliśmy to spotkanie bez tej części kibiców. Innymi wymagającymi terenami do sędziowania była Nysa, Tomaszowie Mazowiecki, Kędzierzyn Koźle. Szczególnie zacięte były derby opolskiego: Chemik Kędzierzyn Koźle – Stal Nysa.

ciąg dalszy na str. 4

Co najważniejsze – zawsze kończyliśmy mecze w zgodzie z kapitanami i trenerami. Często rozmawialiśmy o sytuacjach meczowych ale kluczem do tej dobrej atmosfery między nami był szacunek. Mimo wielu zaciętych spotkań nie było kontrowersji.

P.B.: Siatkówka dała też możliwość do poznania kultury i rozwijania pasji do teatru...

W.O.: Tak częste podróże i wiele różnych miejsc pozwalało rozwijać równoległe inną pasję – jaką jest zamiłowanie do teatru. Na mecze ze mną jeździła żona, która wspierała mnie w moich działaniach. Będąc w Warszawie zawsze wybieraliśmy do teatru, odwiedzając inne miasta czy miejscowości zwiedzaliśmy ważne dla naszej kultury miejsca – w Krakowie odwiedziliśmy kultową Piwnicę pod Baranami. Moi koledzy wiedzieli, że jadąc razem na mecz w obowiązkowym harmonogramie jest kultura i sztuka.

P.B.: Oprócz siatkówki i szeroko pojętej kultury istotną rolę w Pana życiu odgrywała nauka.

W.O.: Tak, po zakończeniu studiów w 1965 roku rozpocząłem pracę w Częstochowskiej Hucie. Równoległe pracu-

jąc zawodowo rozwijałem się w kierunku metalurgii i stali. O tytuł doktora Politechniki Częstochowskiej starałem się z 12 innymi osobami. Ostatecznie jako jedyny ukończyłem Studium Doktoranckie i uzyskałem tytuł. Nie był to jednak koniec mojej edukacji. Poszerzałem swoją wiedzę w tym zakresie również na studium podyplomowym AGH Kraków i Politechniki Śląskiej w Gliwicach. Wszystkie te dodatkowe starania odzwierciedlały się w podnoszeniu kwalifikacji i zmianie stanowisk na wyższe. Pracę rozpocząłem od mistrza by finalnie pełnić funkcję zastępcy Kierownika Wydziału Stalowni. Hutnictwo zawodowo to wymagająca branża ale pozwalająca na duży rozwój. W czasie swojej pracy zwiedziłem wiele zakładów o tym samym profilu w innych krajach, co pozwalało na rozwój naszego zakładu i unowocześnienia technologii. W trakcie licznych delegacji odwiedziliśmy m.in. Niemcy, Szwecję, Anglię, Hiszpanię, Włochy. W pewnym momencie nasz zakład zaczął sobie tak dobrze radzić, że przestali nas zapraszać (śmiesz).

P.B.: Pana życie pokazuje, że dla chcącego nic trudnego, a przecież w tym czasie kiedy pracował Pan zawodowo, sędziował mecze, działał Pan również na

rzecz sportu w okręgu..

W.O.: Tak, zawsze byłem bardzo aktywną osobą. Oprócz pracy na rzecz AZSu Politechniki Częstochowskiej, wykonywałem różne obowiązki na rzecz okręgowego związku piłki siatkowej na Śląsku. W latach 1963-1969 byłem Przewodniczącym Wydziału Gier i Dyscypliny okręgu częstochowskiego, a w latach 1968-80 pełniłem również rolę Przewodniczącego Wydziału Sędziowskiego województwa częstochowskiego. W moim sportowym życiu był również czas kiedy byłem vice prezesem RKS Raków, gdy drużyna była w 1 Lidze piłki nożnej.

P.B. Dziękuję za rozmowę! Aby podkreślić sportowe dokonania mojego rozmówcy dodam, że działania P. Ociepy zostały docenione w postaci wielu wyróżnień. Najważniejsze z nich to: Zasłużony Działacz Kultury Fizycznej (1976 r.), Złota Odznaka Zarządu Głównego AZS (1966 r.), Złota Odznaka Honorowa PZPS (1986 r.) oraz wiele innych na szczeblu okręgu i miasta Częstochowy.

W.O.: Dziękuję za rozmowę. Te wyróżnienia to miły gest potwierdzający wykonywaną przeze mnie pracę.

ROZMAWIAŁA PAULINA BOŚ

NASI NA ARENIE MIĘDZYNARODOWEJ

PAWEŁ BURKIEWICZ

- „PLAY OFF 6” LIGI MISTRZÓW KOBIEC: VAKIFBANK STAMBUŁ
- VOLERO ZURICH (S2)

Stambuł, 5.04.2018

- LE MĘŻCZYCZYN (GR. SREBRNA „A”): AUSTRIA-ŁOTWA (S1)

Klagenfurt, 19.05.2018

- GRUPA 1. LIGI NARODÓW KOBIEC

Francja, tydzień 1

- GRUPA 1. LIGI NARODÓW MĘŻCZYCZYN

Holandia, tydzień 4

PIOTR KRÓL

- LE MĘŻCZYCZYN (GR. SREBRNA „B”): BIAŁORUŚ-ALBANIA (S1)

Mińsk, 20.05.2018

- LIGA NARODÓW MĘŻCZYCZYN W POLSCE

(Sędzia rezerwowo - Katowice/Kraków)

MACIEJ MACIEJEWSKI

- LE KOBIEC (GR. SREBRNA „A”): SZWAJCARIA-ESTONIA (S1)

Thonex, 3.06.2018

JAROSŁAW MAKOWSKI

- FINAL PUCHARU CHALLENGE MĘŻCZYCZYN: BUNGE RAVENNA

- OLYMPIACOS PIRAEUS (S2)

Ravenna, 4.04.2018

- CEV U17 MISTRZOSTWA EUROPY 2018

Sofia, 10-22.04.2018

WOJCIECH MAROSZEK

- LE MĘŻCZYCZYN (GR. ŻŁOTA „A”): SZWECJA-SŁOWACJA (S1)

Nykoping, 2.06.2018

- GRUPA 1. LIGI NARODÓW MĘŻCZYCZYN

Serbia, tydzień 1, Francja, tydzień 3, Włochy, tydzień 4

AGNIESZKA MICHLIC

- „PLAY OFF 6” LIGI MISTRZÓW KOBIEC: DINAMO KAZAŃ -
IMOCO VOLLEY CONEGLIANO (S2)

Kazań, 4.04.2018

- LE MĘŻCZYCZYN (GR. ŻŁOTA „C”): CZECHY-HISPANIA (S1)

Praga, 26.05.2018

- LIGA NARODÓW KOBIEC W POLSCE

(Sędzia rezerwowo)

MAGDALENA NIEWIAROWSKA

- CEV MISTRZOSTWA EUROPY U19 KOBIEC ORAZ U20 MĘŻCZYCZYN 2018 (GRUPA B)

Anapa, 26-29.04.2018

- LE KOBIEC (GR. SREBRNA „A”): SZWECJA-ESTONIA (S1)

Nykoping, 30.05.2018

SZYMON PINDRAL

- FINAL PUCHARU CEV KOBIEC: MINCHANKA MIŃSK - ECZACIBASI VITRA STAMBUŁ (S2)

Mińsk, 3.04.2018

- LE MĘŻCZYCZYN (GR. ŻŁOTA „A”): SŁOWACJA-SZWECJA (S1)

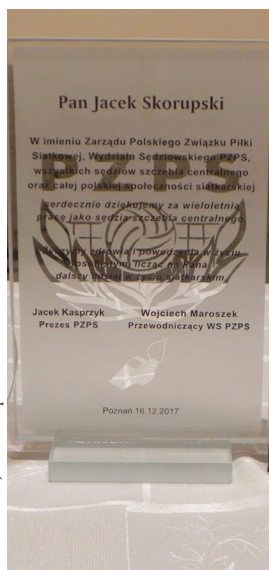
Poprad, 23.05.2018

MACIEJ TWARDOWSKI

- LE MĘŻCZYCZYN (GR. ŻŁOTA „B”): HOLANDIA-TURCJA (S1)

Sliedrecht, 2.06.2018

Flesz...



SZCZEBEL CENTRALNY

Koniec kariery J. Skorupskiego

Jacek Skorupski był jedynym sędzią, który z końcem 2017 roku zakończył szczeblową karierę ze względu na limit wieku. Ostatnim meczem kol. Jaska było spotkanie II ligi kobiet SKF Politechnika Poznańska - Enea PTPS Piła.

WG



MAZOWSZE

Nowe stroje w województwie

Mazowieccy arbitrzy po kilku latach doczekali się nowych strojów sędziowskich. Od początku 2018 roku sędziowie z Mazowsza występują w odzieży firmy Colo.

WG



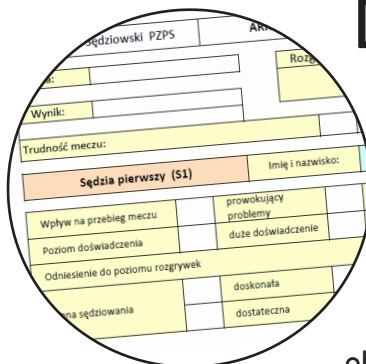
MECZ GWIAZD PLUSLIGI

Sędziowanie z humorem

W grudniu w Krakowie rozegrany został Mecz Gwiazd PlusLigi, który sędziowali Paweł Burkiewicz (na zdjęciu) i Maciej Twardowski. Nasi koledzy dostosowali się do zawodników, wykazując się sporym poczuciem humoru, m.in. umieszczając na koszulkach emblematy I klasy.

WG

Po rekomendacjach Kwalifikatorów...



Dobiegła końca runda zasadnicza w rozgrywkach I i II ligi a to oznacza, że kwalifikatory dokonali charakterystyk sędziów i przedstawili swoje typowania co do dalszej obserwacji niektórych osób pod kątem podwyższenia lub obniżenia uprawnień. Na podstawie dotychczasowych kwalifikacji dokonaliśmy przeglądu najczęściej popełnianych błędów czy też obszarów wymagających poprawy przez sędziów:

Sędzia pierwszy:

- Dobór właściwego celownika
- Utrzymanie przyjętego celownika na takim samym poziomie w trakcie całego spotkania
- Niewłaściwe stosowanie sankcji lub nie stosowanie żadnych sankcji
- Błędna ocena sytuacji podczas gry na siatce
- Słaba współpraca z komisją sędziowską (zarówno z sędzią drugim, jak i z sędziami liniowymi)

Sędzia drugi:

- Zajmowanie złej pozycji podczas obserwacji siatki, w szczególności kiedy akcja jest na siatce przy antenie przy sędziem drugim
- Uciekanie wzrokiem za piłką a nie obserwacja siatki i linii środkowej
- Niewystarczająca kontrola zachowania członków zespołów na ławkach rezerwowych i w polu rozgrywek
- Błędna procedura przeprowadzania zmian kilku zawodników jednocześnie
- Słaba współpraca z sędzią pierwszym

Szczegółowa analiza i wytyczne w ww. obszarach zostaną przygotowane po zakończeniu całego sezonu 2017/2018.

Niemniej jednak chcieliśmy jeszcze raz przypomnieć wymagania i wytyczne dotyczące pracy sędziego drugiego. Mówił także o nich nasz zagraniczny gość – Jarmo Salonen podczas kursokonferencji przed sezonem w Rawie Mazowieckiej:

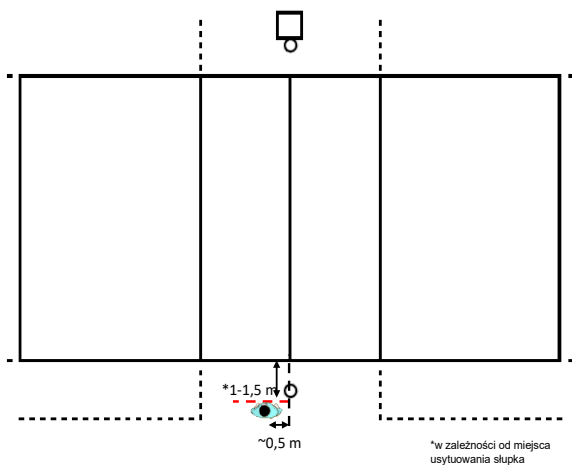
Współpraca

Obecna siatkówka wymaga bardzo dobrej współpracy pomiędzy sędzią pierwszym i sędzią drugim – ta współpraca gwarantuje dobre sędziowanie i zapewnia atrakcyjne widowisko. Ta dobra współpraca rozumiana jest jako utrzymanie kontaktu wzrokowego podczas każdej wymiany, pomoc w momentach kluczowych „ukrytą sygnalizacją”, wspieranie w każdej sytuacji, która w danej chwili tego wymaga, zapobieganie prawdopodobnym przyszłym błędom uczestników zawodów.

ciąg dalszy na kolejnej stronie

Właściwa pozycja do obserwacji zespołu przyjmującego

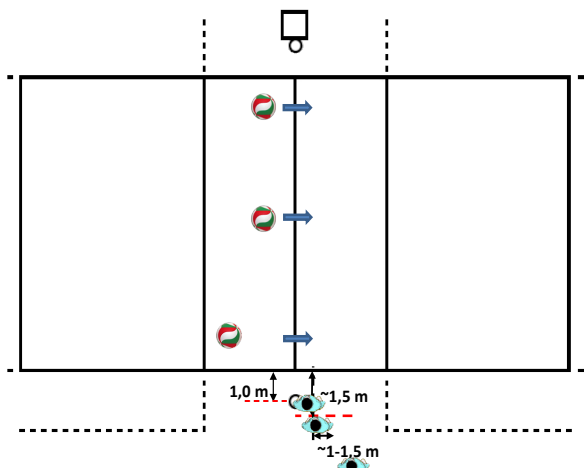
Rekomendowana pozycja „neutralna” to około 1-1,5 metra od linii bocznej boiska oraz około 0,5 metra od płaszczyzny siatki po stronie zespołu przyjmującego.



Poruszanie w trakcie trwania wymiany

Sędzia drugi zmienia swoją pozycję w momencie wykonania ataku i przechodzi na stronę zespołu broniącego. Podczas trwania wymiany porusza się następująco:

- Jeśli akcja jest w pobliżu sędziego pierwszego przemieszcza się do przodu, blisko słupka
- Jeśli akcja rozgrywa się na środku siatki, zachowuje pozycję neutralną
- Jeśli akcja jest po stronie sędziego drugiego przemieszcza się kilka kroków do tyłu oraz w bok zajmując dogodną pozycję do obserwacji siatki i antenki po swojej stronie (rekomendowana pozycja to około 1-1,5 metra w bok po stronie zespołu blokującego – dużo lepiej widać wtedy zarówno zawodnika atakującego, ręce blokujących oraz antenkę).



Zachowanie podczas wymiany

W czasie kiedy gra toczy się w pobliżu siatki sędzia drugi:

- Koncentruje się na obserwacji całej siatki oraz linii środkowej boiska
- Skupia się w szczególności na zawodnikach zespołu blokującego oraz dotknięciach siatki
- Nie podąża wzrokiem za piłką
- Jeśli piłka leci ponad antenką, zajmuje właściwą pozycję aby móc to zobaczyć

Uwaga: po zakończeniu wymiany nie wycofujemy się każdorazowo do stolika sekretarza i nie obserwujemy raz jednej, raz drugiej ławki rezerwowych. Zachowujemy pozycję neutralną, która znajduje się mniej więcej na wysokości linii trenerskiej. Rekomenduje się zachowanie większej czujności i wycofanie do tyłu szczególnie w sytuacji kiedy z przebiegu gry wynika, że zespół może za moment poprosić o przerwę dla odpoczynku lub zgłosić zmianę zawodnika, bądź też widzimy jakieś nietypowe zdarzenie lub niewłaściwe zachowanie członków zespołu znajdujących się na ławce rezerwowych.

Procedura zmian zawodników

W chwili wejścia zawodnika rezerwowego do strefy zmian sędzia drugi przemieszcza się w pobliże słupka i zajmuje pozycję na przedłużeniu linii między słupkiem a stolikiem sekretarza. Sędzia w sposób płynny przeprowadza zmiany – nie dotykamy zawodników, wszelkie nieprawidłowości rozwiązujemy za pomocą gestów ręką lub gwizdka.

- Jeśli mamy do czynienia ze zmianą kilku zawodników w jednym zespole w tym, każda z tych zmian odbywa się po kolei, kolejny zawodnik musi stać w strefie zmian blisko stolika sekretarza.

- Jeśli mamy do czynienia z sytuacją, gdy w obu drużynach w tym samym czasie do strefy zmian wchodzi zawodnicy rezerwowi to sędzia drugi decyduje, która z drużyn jako pierwsza dokona zmiany zawodników, jednocześnie sygnalizując przy tym drużynie przeciwnej, aby poczekała na swoją kolej. Sędzia pierwszy powinien zachować szczególną uwagę przy tego typu zmianach i w przypadku, gdy sędzia drugi nie zauważy zawodnika rezerwowego w strefie zmian w drugim zespole niż aktualnie dokonujący zmian, powinien wspomóc sędziego drugiego i taką zmianę zatrzymać, uniemożliwiając zawodnikom dokonanie zmiany bez akceptacji sędziego drugiego.

Należy pamiętać, aby za każdym razem utrzymać kontakt wzrokowy z sekretarzem oraz zapewnić mu odpowiedni czas na odnotowanie w protokole zawodów wszystkich dokonanych zmian.

MAGDALENA NIEWIAROWSKA

CO MIAŁO NAJWIĘKSZY WPŁYW NA DECYZJE KWALIFIKATORÓW?

Z końcem lutego kwalifikatorzy pierwszej i drugiej ligi podjęli decyzje o rekomendacjach do awansów i spadków po sezonie 2017/18. Postanowiliśmy sprawdzić co tak naprawdę wpłynęło na takie, a nie inne decyzje w poszczególnych grupach, przeprowadzając wywiady z każdym z liderów grup kwalifikatorów.

I LIGA

Tym razem (inaczej niż w poprzednim sezonie) I liga została podzielona na trzy grupy (po 12-13 sędziów), z których każda para kwalifikatorów wskazywała dwoje sędziów do podwyższenia oraz troje do obniżenia dotychczasowych uprawnień. Liderami byli Ryszard Dietrich, Andrzej Kiszczak i Andrzej Kuchna.

Wszyscy pierwszoligowi liderzy zgodnie stwierdzili, że przy wskazywaniu sędziów do awansu i spadku arkusze z obserwowanych meczów nie były wyłącznym kryterium oceny, a sam fakt, że jeden z sędziów miał lepszą czy gorszą średnią z ocen A-F od innego nie przeważał o finalnej rekomendacji. Równie

stuprocentową zgodność uzyskaliśmy przy odpowiedzi na pytanie o znaczenie doświadczenia danego sędziego, tj. czy sędzia z większym doświadczeniem był z zasady traktowany jako bardziej zasługujący na awans/utrzymanie, od młodszego, z krótszym stażem na szczuble. Tu również komplet kwalifikatorów odpowiedział negatywnie na to pytanie.

Wśród cech, które kwalifikatorzy jednogłośnie wskazywali jako istotne składowe ostatecznych rekomendacji były: charakter i zachowanie danego sędziego - np. czy dany sędzia - oprócz poziomu sędziowania - nadaje się „charakterologicznie” do sędziowania wyższej ligi (w przypadku nominacji do awansu), jak również czy sędzia od ostatniego spotkania zastosował się do uwag i sugestii kwalifikatorów, oraz czy wyeliminował błędy, które były mu wskazane podczas wcześniejszych meczów.

Nieco mniej zgodności było przy pytaniu o zależność potencjału sędziego do ostatecznej rekomendacji (np. czy sędzia młody, perspektywiczny otrzymywał

„handicap” w stosunku do kolegów z bliższym terminem zakończenia kariery). Tutaj jeden z liderów odpowiedział, że fakt ten nie miał wpływu na jego rekomendację. Dwóch pozostałych wskazało jednak tę cechę jako istotną, zwracając m.in. uwagę na znajomość języka angielskiego przez danego arbitra i ewentualne szanse na karierę międzynarodową w przyszłości. Dodatkowymi cechami, na które wskazywali pierwszoligowi kwalifikatorzy były: komunikatywność i współpraca z obsadą pomocniczą.

II LIGA

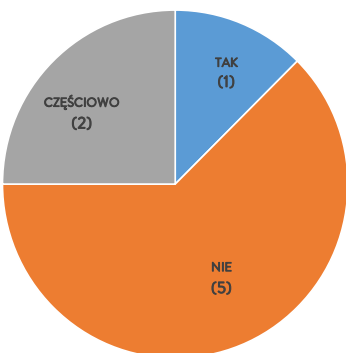
Choć wewnątrz grona drugoligowych kwalifikatorów nastąpiły nieznaczne zmiany osobowe, to podział samych grup pozostał niezmienny. Sędziowie, podobnie jak w sezonie 2016/17, oceniani byli w ośmiu grupach (podzielonych terytorialnie - po dwa województwa w każdej), a liderami zespołów kwalifikatorów byli: Ryszard Adamczyk, Albert Błażewicz, Zenon Czajkowski, Andrzej Czerwiński, Henryk Darocha, Jacek Hojka, Marek Litwiński i Jan Nowaczyński. Tutaj zgodność odpowiedzi

wszystkich ośmiu liderów nie była tak oczywista jak w przypadku pierwszoligowców, ale wynika to oczywiście też z samej matematyki i socjologii. W końcu trudniej o jednolitą opinię w grupie 23 kwalifikatorów (bo tytuł oceniało grono „drugoligowców”) niż w gronie 6 kwalifikatorów oceniających mecze pierwszoligowe.

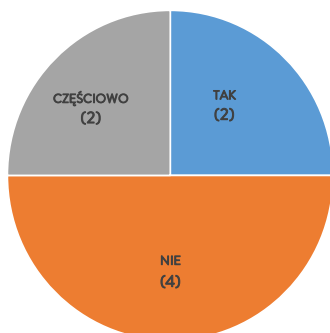
Kwalifikatorzy II ligi zgodni byli przede wszystkim, przy fakcie, że istotnym kryterium oceny sędziego było odnotowanie, czy od ostatniego spotkania wyeliminował zauważone błędy i zastosował się do rad kwalifikatora. Podział głosów w pozostałych kwestiach wskazujemy na wykresach poniżej tego artykułu. Istotnymi odnotowaniami są dodatkowe kwestie (in plus oraz in minus), które kwalifikatorzy wskazywali jako znaczące przy decyzjach. Wśród nich pojawiły się m.in: zaangażowanie w swoim okręgu, przestrzeganie dyscypliny na boisku (w tym brak reakcji na zachowania trenerów), brak butności czy pokora.

**MACIEJ TWARDOWSKI
WOJCIECH GLÓD**

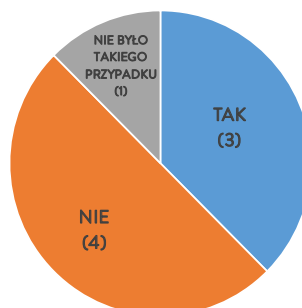
CZY NAJISTOTNIEJSZYM KRYTERIUM OCENY BYŁY ARKUSZE Z OCENIANYCH MECZÓW (NP. STWORZENIE RANKINGU WEDŁUG ŚREDNIEJ Z OCEN A-F, LUB STRZAŁEK W GÓRĘ/W DÓŁ)?



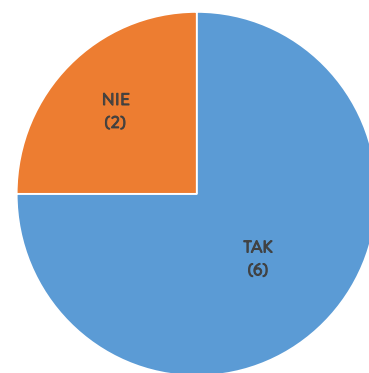
CZY SĘDZIA Z WIĘKSZYM DOŚWIADCZENIEM BYŁ Z ZASADY TRAKTOWANY JAKO BARDZIEJ ZASŁUGUJĄCY NA AWANS/UTRZYMANIE, OD MŁODSZEGO, Z KRÓTSZYM STAŻEM NA SZCZUBLE?



CZY SĘDZIA Z WIĘKSZYM POTENCJAŁEM (MŁODSZY, Z PERSPEKTYWAMI) BYŁ Z ZASADY TRAKTOWANY JAKO BARDZIEJ ZASŁUGUJĄCY NA AWANS/UTRZYMANIE, OD BARDZIEJ DOŚWIADCZONEGO, ALE Z BLIŻSZYM TERMINEM KOŃCA KARIERY?



CZY CHARAKTER I ZACHOWANIE SĘDZIEGO BYŁY JEDNYM Z NAJISTOTNIEJSZYCH CZYNNIKÓW FINALNEJ OCENY?



Czy znasz SWOJEGO SĘDZIEGO?

Podczas odwiedzin rodzinki w Warszawie, zobaczyłem w gablocie ogłoszeń na klatce schodowej plakat formatu A4, ze zdjęciem eleganckiego gościa w mundurze, z podpisem „Czy znasz swojego dzielnicowego?”. To mnie natchnęło do zrobienia ankiety wśród trenerów PlusLigi pt. „Czy znasz swojego sędziego?”. Prosta forma ankiety polegała na tym, że na jednej stronie wyświetlane było zdjęcie sędziego PlusLigi, a pod spodem 4 imiona i nazwiska do wyboru, w tym to właściwe. Ankieta była dostępna w internecie. Poprosiłem o wsparcie Pawła Ignatowicza, by na meczach 25 kolejki PlusLigi, protokolanci elektroniczni poprosili trenerów o wypełnienie ankiety na tablecie przed lub po meczu. Wielkie dzięki dla Pawła i escorerów za pomoc!

Przykładowe pytania wyglądały następująco:

Czy znasz sędziego :-)/ Do you know referee :-)

Jak się nazywa sędzia / What is the name of the referee

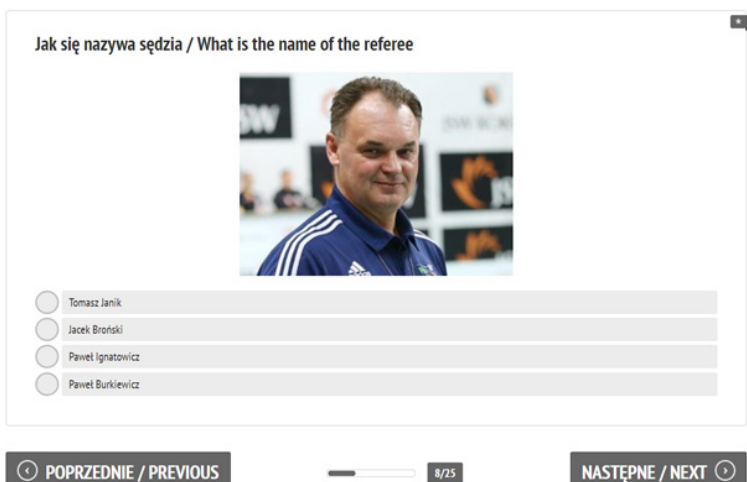


Paweł Burkiewicz
 Marcin Weiner
 Jacek Litwin
 Jacek Broński

POPZEDNIE / PREVIOUS 1/25 NASTĘPNE / NEXT

Czy znasz sędziego :-)/ Do you know referee :-)

Jak się nazywa sędzia / What is the name of the referee



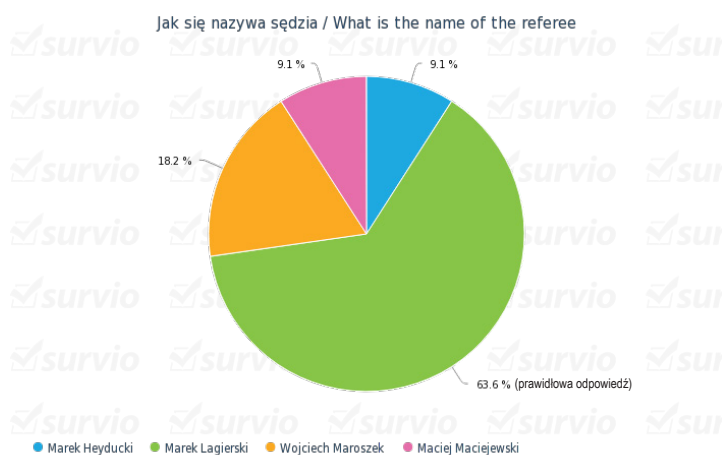
Tomasz Janik
 Jacek Broński
 Paweł Ignatowicz
 Paweł Burkiewicz

POPZEDNIE / PREVIOUS 8/25 NASTĘPNE / NEXT

Prawda, że proste? 25 pytań, 25 zdjęć sędziów, do wyboru nazwiska wyłącznie* sędziów z PlusLigi. Ta * oznacza, że nie dotyczy naszych koleżanek sędzi, których mamy dwie i dlatego wpisałem w polach wyboru nazwiska Katarzyny Sokół i Anny Niedbał.

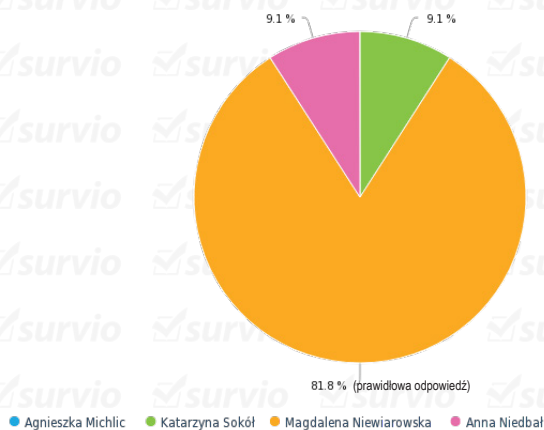
Co więcej, ułożyłem zdjęcia w kolejności alfabetycznej po nazwisku, od Brońskiego Jacka do Wolskiego Zbigniewa. Niestety nikt na to nie wpadł, a więc wyniki mamy jakie mamy, a jakie mamy? Otóż na 16 trenerów, ankietę zdecydowało się wypełnić 11. Reszta albo odmówiła wypełnienia, albo obiecała wypełnić po meczu, po czym zniknęli jak kamfora. Najbardziej rozbawiło mnie zdanie jednego z trenerów, który stwierdził, cytując: „Chętnie bym wypełnił podobną ankietę, ale ja po nazwisku nie znam żadnego sędziego oprócz Macieja Twardowskiego a to tylko dlatego, że dał mi czerwoną kartkę, także fajna inicjatywa, ale ja nie wypełnię ankiety”. Prawda, że oryginalne podejście?

Wyniki ankiety wśród trenerów, którzy jednak zdecydowali się na jej wypełnienie są następujące. Najbardziej rozpoznawalnymi sędziami są: Agnieszka Michlic i Tomasz Janik, którzy uzyskali wynik 100%. Najmniej rozpoznawalnym jest Jarosław Makowski, którego rozpoznało 6 na 11 trenerów. Ogólny wynik rozpoznawalności to 80,34% dla całej 25 osobowej grupy. Czy to dużo czy mało? wydaje się, że dużo. Skoro jesteśmy rozpoznawalni w 80 procentach, czyli trenerzy są w stanie powiedzieć z imienia i nazwiska kim jest sędzia z obrazka, to musimy mieć tego świadomość. Tak jak kiedyś na kursokonferencji sędziów w Krynicy Zdrój trener Serwiński mówił, że trenerzy przygotowują się do meczów również pod kątem sędziów. Każdy z sędziów ma jakieś swoje „słabości”, które trenerzy będą chcieli wykorzystać, żeby „ugrać” dla swojego zespołu punkt lub 2 w meczu poprzez znajomość sędziego. Ciekaw jestem, ile z tych odpowiedzi to były poprawne trafienia losowe, a ile rzeczywista znajomość sędziów z nazwiska. Patrząc na wyniki można się domyślać, że niektórzy trenerzy strzelali jak z procy, no bo jak inaczej wytłumaczyć np. wynik Marka Lagierskiego?



7 trenerów trafiło właściwie, ale już 2 wskazało, że na zdjęciu jest Wojciech Maroszek – to chyba dlatego, że często sędziują razem. Trafienie w Marka Heyduckiego - to chyba przez zbieżność imion, ale co w tym gronie robi wskazanie Macieja Maciejewskiego? Śmiem twierdzić, że obu kolegów nie można porównać, więc to ewidentnie był „strzał z procy”. Jakkolwiek nie dziwi mnie rozpoznawalność 100% Agnieszki Michlic, bo sędziuje na PlusLidze już bardzo długo, to jestem zaskoczony wynikami Magdy Niewiarowskiej:

Jak się nazywa sędzia / What is the name of the referee



Nikt oczywiście nie wskazał, że zdjęcie Magdy przedstawia Agnieszkę, to byłoby głupie, bo przecież Agnieszkę wszyscy rozpoznali, ale to że po jednej osobie wskazało Katarzynę Sokół i Annę Niedbał, to pokazuje, że dla dwóch trenerów oba nazwiska kojarzą się z sędziami PlusLigi. Mam nadzieję, że to dobry prognostyk dla Kasi i Ani przed zakończeniem sezonu. Serdecznie im obu tego życzę.

Nie sposób zwrócić uwagi na wynik Wojciecha Maroszka, szefa sędziów w Polsce, nr 1 wśród sędziów międzynarodowych z Polski, gościa programu „7 strefa”, osobę która z racji tych argumentów powinna być w 100% rozpoznawal-

na. Wynik Wojtka 10 na 11 pokazuje, że jest rozpoznawalny. Jedna odpowiedź błędna mieści się w zakresie błędu statystycznego. Natomiast spotkałem się z komentarzami, że Wojtka wskazywano jako właśnie tego najlepszego sędziego. Jest rozpoznawalny. Tu mam pewność, że nikt nie „strzelał z procy” przy wypełnianiu ankiety. Należy również zaznaczyć, że wynik taki jak Wojtek osiągnęli jeszcze koledzy: Paweł Burkiewicz, Marcin Herbiak, Paweł Ignatowicz, Jacek Litwin, Maciej Maciejewski, Maciej Twardowski i Zbigniew Wolski. Ja się z tymi wynikami zgadzam. To są i powinni być, najbardziej rozpoznawalni sędziowie. Sędziują PlusLigę już długo, sędziują mecze telewizyjne, sędziują mecze o najwyższą stawkę. Kto ma być bardziej znany niż oni?

Na koniec mała dygresja. Każdy z sędziów jest oceniany po sezonie zgodnie z Zasadami Weryfikacji Upoważnień, a w nich w PlusLidze i LSK 10% wagi oceny ma Ranking Klubów. Czy można powiedzieć, że skoro trenerzy w ponad 80% znają sędziów z imienia i nazwiska, to czy to automatycznie oznacza, że znają ich kluby? Kto jest reprezentantem klubu: Prezes a może kierownik zespołu, a może właśnie trener. Warto by przeprowadzić podobną ankietę na spotkaniu prezesów klubów PlusLigi. Ciekaw jestem, czy wynik ankiety wśród trenerów będzie pokrywał się z wynikiem ankiety wśród prezesów klubów PL. Uważam, że jeśli będzie mniejszy niż wśród trenerów, to „Ranking klubów” powinien być zrobiony przy udziale trenerów, bo jak widać znają sędziów. Są w stanie obiektywnie ocenić, kto z sędziów prezentuje wysoki poziom sędziowania, a kto trochę niższy i będą w stanie ułożyć listę od 1 do 25 według nazwisk, które znają i które potrafią przypisać do twarzy danego sędziego, a co za tym idzie do oceny jego poziomu sędziowania. Wszak, te 10% może decydować o tym, komu zostaną po sezonie obniżone uprawnienia i lepiej, żeby to była świadoma decyzja, czego wszystkim sędziom PlusLigi życzę.

Szymon Pindral

ZGADNIJCIE I WY....

Redakcja Biuletynu ma zagadkę także dla sędziów. Żeby nie było jednak tak łatwo (z twarzy w większości kojarzymy się bardzo dobrze, a nawet jeśli nie, to możemy szybko zajrzeć do systemu), nasza zagadka ma charakter opisowy. Ciekawe, czy uda wam się odgadnąć kto to. Pozostałe informacje o „odpowiedzi zagadki” wraz z samym rozwiązaniem w kolejnym numerze.

Z piłką siatkową zetknął się na studiach będąc przez szereg lat kierownikiem sekcji piłki siatkowej kobiet. Od 1972 roku rozpoczął pracę społeczną w Zarządzie w swoim województwie. Przez wiele lat pełnił tu różne funkcje od Przewodniczącego Wydziału Gry i Dyscypliny, Przewodniczącego Wydziału Sędziowskiego po Wiceprezesa.

W międzyczasie, w 1984 roku, ukończył kurs podstawowy na sędziego a w roku 1988 awansował na sędzię centralny.

W 1994 roku jako pierwszy sędzia ze swojego województwa uzyskał uprawnienia do prowadzenia zawodów I ligi mężczyzn, a następnie został sędzią Polskiej Ligi Siatkówki i Ligi Siatkówki Kobiet. Przez 20 lat nieprzerwanie sędziował zawody szczebla centralnego z czego 14 lat - zawody w najwyższej klasie rozgrywkowej. W swoim bogatym dorobku sędziowskim ma finały: mistrzostw Polski w obu kategoriach, Pucharu Polski, Mistrzostw Polski juniorek i juniorów czy kadetek i kadetów. Sędziował również wiele spotkań międzynarodowych m.in. reprezentacji Polski seniorek i seniorów z USA, Francją, Japonią, Kubą, Bułgarią, Brazylią, Kanadą, Katar, Australią, Koreą, Tajlandią, Egiptem, Słowacją itp. Łącznie ma na swoim koncie około 2000 spotkań, w tym mniej więcej 1000 spotkań na szczeblu centralnym i ponad 50 spotkań międzynarodowych. W roku 2008 został kwalifikatorem PZPS.

Jego kolejną wielką pasją jest siatkówka plażowa. To w zasadzie dzięki niemu w województwie ta dyscyplina rozwija się coraz prężniej. Organizuje imprezy w siatkówce plażowej, posiada najwyższe uprawnienia sędziowskie, od początku powstania regularnych rozgrywek jest sędzią szczebla centralnego. Za osiągnięcia w pracy społecznej wielokrotnie odznaczony Honorowymi Odznakami PZPS,ZPS, AZS, Zasłużony Działacz Kultury Fizycznej, Honorowy Sędzia PZPS. Poza zamiłowaniami sportowymi szczególnie piłką siatkową, interesuje się polityką, dobrą muzyką i tańcem towarzyskim.

Mamy nadzieję, że odgadnięcie kto jest bohaterem naszego wywiadu nie sprawiło wam zbyt wiele problemów. Na odpowiedzi czekamy na naszym Fan Page'u na Facebooku.

Patrycja Chudy

NAJWIĘKSZY PASJONAT AZJI WŚRÓD SĘDZIÓW

...czyli sylwetka Rafała Pośpiecha

Siatkówka, Azja, informatyka, poczucie humoru i niepożyta energia – te kilka słów zapowiadają, że artykuł będzie opowiadał o oryginalnej osobowości. Zapraszam do zapoznania się z siatkarskim życiorysem sędziego znanego w naszym środowisku jako Rafi, często chowianinowi, który dzieli pasję do siatkówki pomiędzy odmianną halową, plażową i śniegową. W tym miejscu zachęcam również do przeczytania relacji z pierwszych historycznych Mistrzostw Polski w siatkówce na śniegu przygotowanej przez Agatę Józefowicz (str. 13-14).



Rafał Pośpiech (pierwszy z lewej) podczas meczu Orlen Ligi (obecnie LSK)

Jak wygląda kariera Rafała w telegraficznym skrócie? Ukończył kurs sędziowski organizowany przez Śląski Związek Piłki Siatkowej w 1996 roku. W 2001 roku w Gubinie uzyskał uprawnienia do sędziowania zawodów szczebla centralnego. Kolejne lata przyniosły awans do sędziowania zawodów ogólnopolskich siatkówki plażowej, gdzie trafił dzięki namowiem Wojciecha Kasprzyka. W 2011 roku Rafał rozpoczął sędziowanie I Ligi PZPS by w 2013 roku uzyskać uprawnienia do sędziowania Orlen Ligi (od sezonu 2017/2018 LSK).

Liczby te określają poszczególne etapy życia sędziowskiego Rafała jednak nie oddają w pełni rytmu, który nadawał charakter tym 22 latom spędzonym z siatkówką. Wspominając mecze, w których uczestniczył z perspektywy sędziowskiej z uśmiechem na ustach opowiada sytuację z meczu Rosja – Kuba w roli sędziego liniowego. Podczas jednej z wymian 3 zawodników biegnęło w jego kierunku walcząc o pozostawienie piłki w grze. Jedyną możliwością by pozwolić zawodnikom na obronę piłki było zawiśnięcie na bandach elektronicznych. W myśl idei preambuły Przepisów Piłki Siatkowej: Keep the ball

flying akcja dzięki tej ofiarności mogła być kontynuowana, a kibice obserwujący to spotkanie na trybunach przyznali dodatkowe brawa za wkład sędziowski w kontynuację gry (śmiech). Pasją do siatkówki rozwijała się m.in. na meczach AZSu, który święcił swoje największe sukcesy na przełomie lat 1996 – 2010. Oprócz meczów, w których uczestniczył jako sędzia liniowy, na spotkaniach AZSu testowany był protokół elektroniczny, który obsługiwał w tym czasie Rafał. Z najważniejszych meczów, które rozstrzygał w roli S1 lub S2 były finałowe spotkania Orlen Ligi, finał Pucharu Polski kobiet czy mecze międzynarodowe siatkówki plażowej, które sędziował w Pucharze Świata jako kandydat na sędziego międzynarodowego siatkówki plażowej. Warto wspomnieć, że Rafał po raz pierwszy w historii światowej siatkówki, był arbitrem spotkania rozgrywanego na boisku do siatkówki plażowej stworzonego na środku jeziora Szeląg Wielki na Mazurach, które miało miejsce podczas rozgrywanych w 2013 roku w Starych Jabłonkach Mistrzostw Świata. Jego zdaniem jednym z najważniejszych aspektów w pracy sędziego jest dobra relacja z trenerami i zawodnikami. Uważa, że dialog

przedmeczowy z trenerem potrafi zbudować autorytet obu stron. W ten sposób możliwe jest wzajemne poznanie swojej pracy i zrozumienie trudnych sytuacji meczowych. Z uśmiechem wspomina rozmowy z Lorenzo Miccellim, znanym ze swojego temperamentu bo-



„Rafi” ma za sobą debiut komentatorski

iskowego wszystkim sędziom i kibicom. Po jednym z sędziowanych meczów drużynie Lorenzo Miccelliego zwrócił się do niego słowami: Wiesz Rafi, na meczu ja wykonuję swoją robotę, gadam do Ciebie, walczę z Wami o punkty, a po zakończonym

meczu wracamy do normalnych przyjaznych relacji, wymieniamy się doświadczeniami i omawiamy mecz...

Znaczące miejsce w życiu Rafała zajmuje popularny beachvolley. Niemal od początku kariery okres letni spędzał sędziując siatkówkę plażową, a gdy ona rozwijała się w Polsce na szczeblu międzynarodowym pełnił rolę wolontariusza pracując jako sędzia liniowy/sekretarz. Podczas turniejów międzynarodowych w Polsce Rafał pełnił w kolejnych latach obowiązki m.in. Dyrektora działu BVIS (Beach Volleyball Information System) – odpowiedzialnego za logistykę turnieju, system rozgrywek oraz nominacje sędziowskie. Zaangażowanie w siatkówkę plażową przełożyło się również na powołanie go w strukturę Wydziału Siatkówki Plażowej PZPS, którego później został Przewodniczącym

i jest do chwili obecnej. Efektem pracy WSP pod przewodnictwem Rafała jest powstanie i co roczne uaktualnianie Handbooka Siatkówki Plażowej PZPS, który reguluje zasady organizacji zawodów siatkówki plażowej w Polsce. Innym ważnym oraz

znaczącym projektem, który realizował była funkcja Dyrektora Turnieju podczas Pucharu Świata organizowanego w Olsztynie w latach 2015, 2016, 2017.

siatkówki umożliwiły mu realizację kilku dużych projektów. Rafał ze swoim zespołem stworzył nową odsłonę popularnej i znanej wszystkim strony internetowej:

Oprócz ogromnej pasji do siatkówki plażowej Rafał znany jest ze swojej miłości do Azji, którą zaraża skutecznie swoje otoczenie, organizując od kilku lat wyjazdy na które zaproszenie otwarte mają jego wszyscy znajomi, którzy chcą zobaczyć ten niezwykły kawałek świata. Innym zajęciem, w którym realizuje się Rafał jest praca z mikrofonem w rękę i organizacja wszel-



Rafał jest wielkim pasjonatem Azji

kiego rodzaju imprez szczególnie uwzględniając aspekt techniczny. Środowisko śląskie w 2018 roku uczestniczyło we wspólorganizowanej przez Rafała pod skrzydłami ŚZPS - Gali Śląskiej Siatkówki. Inną dużą siatkarką imprezą, którą współorganizował były finałowe turnieje Kinder+Sport w Częstochowie i Zabrzu w latach 2016-2017, kiedy po raz pierwszy wyniki z meczów najmłodszych adeptów siatkówki można było sprawdzać na żywo za pomocą specjalnie przygotowanej na turniej aplikacji na smartphony.

Prywatnie Rafał jest właścicielem informatycznej firmy Internet Plus, którą prowadzi ze swoją żoną Renatą, również zarażoną pasją siatkarską i ojcem dwóch synów Kuby i Marcela, którzy reprezentują częstochowski Norwid w rozgrywkach śląskiej ligi siatkówki. Kompetencje informatyczne i wiedza w zakresie

siatka.org, był twórcą systemu informatycznego beach.pzps.pl, systemu rejestracji zawodników rejestracja-pzps.pl, nowej strony Śląskiego Związku Piłki Siatkowej, a w latach 2013-2017 był Koordynatorem protokołu elektronicznego w zawodach Profesjonalnej Ligi Piłki Siatkowej.

Za swój bogaty wkład w rozwój siatkówki otrzymał liczne wyróżnienia najważniejsze z nich to: nagroda Prezydenta Miasta Częstochowy - dla animatora sportu i rekreacji za szczególny wkład w rozwój i upowszechnianie kultury fizycznej na terenie miasta Częstochowy oraz nagroda przyznana w 2013 roku z rąk ówczesnego Prezydenta FIVB - Ary S. Graca i Mirosława Przedpętskiego - za największy wkład w rozwój turniejów siatkówki plażowej w Starych Jabłonkach na przestrzeni ostatnich 10 lat.

PAULINA BOŚ

„ŻOŁĄDKIEM PO MAPIE”:

CZĘSTOCHOWA

30 lat z rządu siatkarzy w najwyższej klasie rozgrywkowej gościło miasto Częstochowa. Teraz AZS z powodzeniem gra ligę niżej, tak samo jak Norwid. Oba kluby występują również w rozgrywkach młodzieżowych. Miasto reprezentują też siatkarki KS Częstochowianka a w podczęstochowskim Borownie rywalizują drugoligowcy siatkarze. Jednym słowem jest co sędziować. A czy jest gdzie zjeść?

kilometrów więcej. Szeroki wybór przystawek, sałatek, mussaka, jagnięce souvlaki czy najprostszy grecki gyros to podstawa tutejszej karty menu. Warto jednak zwrócić uwagę na potrawy polecane danego dnia. Dzięki częstym dostawom zawsze znajdują się tam świeże ryby i owoce morza. Natomiast grzechem będzie odwiedzenie tego miejsca i nie spróbowanie sufletu czekoladowego - to absolutny hit przyciągający wielu gości.

W Częstochowie jest wiele lokali gastronomicznych. Ja z pełnym przekonaniem mogę polecić cztery z nich. Sentymentalnie rozpocznę od Trattorii La Vita Da Re. To pierwsze miejsce pracy w mojej karierze kucharskiej. Zlokalizowana w ścisłym centrum miasta ale jednocześnie lekko na uboczu, bo schowana w jednym z podwórz, przy Alei NMP 35/17. Skromny ale niezwykle urokliwy lokal oferuje pizzę z pieca opalającego drewnem. Ta metoda produkcji pozwala uzyskać niepowtarzalny aromat i strukturę ciasta. Oryginalne włoskie składniki dopełniają dzieła. W menu znajduje się również szeroki wybór makaronów oraz śródziemnomorskich przystawek. Lokal posiada dostęp do wydzielonego parkingu więc przyjazd samochodem nie będzie stanowił problemu.

Dla tych arbitrow, dla których liczy się czas mogę polecić połączenie dwóch lokali typu street food. Bardzo blisko głównego miejskiego placu, im. Biegańskiego znajduje się okienko z zapiekankami i malutki lokal z pieczonymi ziemniakami. Brzmi banalnie ale w smaku banalnie nie jest. Piekarnik i Fabryka Ziemniaka ściągają do siebie tłumy turystów i lokalnych smakoszy. Mówiąc żargonem młodzieży zapiekanki są wypasione, a swoje nazwy czerpią od częstochowskich dzielnic. W „Fabryce” można solidnie się najeść dużym ziemniakiem pieczonym w specjalnym piecu a następnie nadziewanym ciekawymi farszami. To wszystko znajdziecie przy Al. NMP 39/41 a od niedawna także na Armii Krajowej 78.

Jeżeli nie mamy ochoty na włoskie jedzenie to może warto spróbować greckiego? W Częstochowie jest taka możliwość bowiem nieopodal Klasztoru na Jasnej Górze funkcjonuje istic grecka restauracja Pireus. Dokładnie przy ulicy Wieluńskiej 12. Co prawda nie jest to miejsce blisko którejkolwiek z hal sportowych jednak dla tak prawdziwych smaków warto pokonać kilka

Ameryki nie odkryję polecając Polskim Sędziom Siatkówki Zajazd Jurajski zlokalizowany przy wjeździe do miasta od strony Łodzi. Przy głównej trasie od lat z powodzeniem funkcjonuje lokal oferujący tradycyjne polskie obiady. Smaczne jedzenie za uczciwe pieniądze oraz klasyczny, ciepły wystrój. Jeżeli podróż na mecz nie jest dla nas także kulinarną podróżą to warto zatrzymać się w tym miejscu.

SZYMON SZLENDAK

KURS NA SĘDZIÓW SZCZEBLA CENTRALNEGO 2018

Tegoroczny kurs dla kandydatów na sędziów szczebla centralnego odbędzie się w Poznaniu w dniach 26-29 kwietnia 2018 i będzie odmienny od kursów organizowanych w latach ubiegłych. W dotychczasowych kursach każde województwo mogło być reprezentowane tylko przez jednego kandydata. W tym roku Wydział Sędziowski PZPS podjął decyzję o zmianie formuły kursu. Zasady dotyczące maksymalnej liczby kandydatów przysyłanych z poszczególnych wojewódzkich związków są następujące:

- Mazowiecko-Warszawski Związek Piłki Siatkowej oraz Śląski Związek Piłki Siatkowej – ze względu na sytuację demograficzną i skalę udziału w rozgrywkach szczebla centralnego po maksymalnie 3 kandydatów z uwzględnieniem geograficznego rozkładu kandydatów, tj. co najwyżej 2 z głównego ośrodka siatkarskiego danego województwa (Warszawa i subregion centralny województwa śląskiego),

- pozostałe województwa – maksymalnie po 2 kandydatów, przy czym:

- Jeżeli województwo chce zgłosić więcej niż jednego kandydata, to co najmniej jeden z nich musi być w wieku nie przekraczającym 28 lat (tj. być urodzonym w 1990 roku lub później),

- obwód pasa kandydatów nie może przekraczać 105 cm dla mężczyzn i 88 cm dla kobiet.

Biorąc powyższe pod uwagę tegoroczny kurs może liczyć nawet 34 uczestników, którzy egzaminowani będą z przepisów gry oraz oceniani będą z praktycznych umiejętności sędziowskich.

Mając na uwadze doświadczenia z kursu ubiegłorocznego przyjęto zasadę, że jeżeli którykolwiek z kandydatów z danego województwa uzyska wynik z egzaminu teoretycznego mniejszy lub równy 59,9% to dane województwo straci odpowiednio 2 (MAZ / SLK) i 1 (pozostałe WZPS) miejsce na kolejnym kursie w roku 2019.

Kluczowy test zostanie przygotowany w oparciu o Przepisy gry 2017-2020, Wytyczne i instrukcje sędziowania 2017 oraz nowe przypadki z Księgi Przypadków 2017 i odbędzie się pierwszego dnia kursu.

Dla kandydatów - w celu przygotowań do kursu a dla sędziów szczebla centralnego - w celu powtórki materiału przedstawiamy zestaw przykładowych pytań testowych:



- Pytania otwarte

1. Zespół B wykorzystał już 5 zmian w secie. Dwóch zawodników weszło do strefy zmian. Jak powinni się zachować w tej sytuacji sędzia drugi?

.....

2. Zespół B prowadzi w meczu 2:1 w setach. W czwartym secie przy stanie 24:22 dla zespołu A zawodnik nr 6 tego zespołu został zdyskwalifikowany. Zawodnik ten był już wcześniej w tym secie zmieniany regulaminowo i powrócił na boisko. Proszę wyjaśnić jakie decyzje mają podjąć sędziowie.

.....

3. Zespół A został upomniany w pierwszym secie za niesportowe zachowanie (żółta kartka). W secie drugim zawodnik nr 7 z zespołu A wszedł do strefy zmian w trakcie gwizdka sędziego pierwszego na zagrywkę, lecz szybko się z niej wycofał (sekretarz nie użył sygnalizatora dźwiękowego). W secie czwartym przy stanie 18:17 dla zespołu A zawodnik nr 8 w zespole A wszedł do strefy zmian ze złą tabliczką do zmian. Sędziowie odrzucili zmianę i zespół otrzymał karę za opóźnienie gry – zespół B zdobył 1 punkt i gra została wznowiona. Proszę wskazać, czy sędziowie popełnili błąd? Jeśli tak, to na czym ten błąd polegał i ewentualnie jak należy go skorygować?

.....

4. Przy stanie 16:10 dla Rafako trener Gór-

nika podszedł do sędziego II i poinformował, że Libero na boisku nr 7 gra na tyle źle, że chce go zmienić. Chce by nowym Libero był nr 8 (w zespole na ławce jest jeszcze drugi Libero nr 10). Czy trener może spowodować, by nowym Libero był nr 7? Jeśli tak, to jak? Jeśli nie, to czy prośba trenera jest prośbą nieuzasadnioną albo opóźnieniem?

.....

5. Przy stanie 24:22 dla Rafako zawodnik nr 6 tego zespołu został zdyskwalifikowany. Zawodnik ten jednak był już wcześniej zmieniany regulaminowo i powrócił na boisko. Jakie decyzje mają podjąć sędziowie?

.....

6. Jakie są różnice między zmianą (zawodnika) a zastąpieniem?

.....

- Pytania typu TAK/NIE

Czy w przypadku jednoczesnego zachowania grubiańskiego przez zawodników przeciwnych zespołów, sędzia pierwszy nałoży sankcję na zawodnika zespołu który będzie zagrywał?

TAK NIE

Czy sędzia drugi jest uprawniony do odrzucania próśb nieuzasadnionych?

TAK NIE

Jeżeli zespół ma dwóch asystentów trenera i trener zespołu musiał opuścić zespół, to czy funkcję trenera może przejąć - za zgodą sędziego - asystent trenera wpisany jako drugi?

TAK NIE

Czy sędzia pierwszy może zezwolić na wykonanie zagrywki jeśli zawodniczka zagrywająca nie jest w posiadaniu piłki?

TAK NIE

Czy sędzia pierwszy może w każdej chwili i w każdym przypadku wezwać do siebie sędziego drugiego w celu wyjaśnienia lub uzgodnienia sytuacji na meczu?

TAK NIE

Czy sprawdzenie przed meczem zgodności parametrów piłek meczowych z wymogami regulaminowymi należy do obowiązków

sędziemu pierwszego, a w trakcie meczu do sędziemu drugiego?

TAK NIE

TAK NIE

Czy w trakcie wydłużonej przerwy pomiędzy drugim i trzecim setem, masażysta zespołu może uczestniczyć w rozgrzewce, jeśli został wpisany do protokołu zawodów?

Czy możliwa jest prośba nieuzasadniona po tym jak zespół otrzymał już upomnienie za opóźnienie gry?

TAK NIE

TAK NIE

Do strefy zmian weszło dwóch zawodników. Sekretarz zasygnalizował zmianę zawodników i zapisywał pierwszą zmianę. Drugi ze zmieniających zawodników został odwołany przez trenera i usiadł na ławce. Czy zespół otrzyma sankcję za opóźnienie gry?

Po bloku, prawidłowo sięgającego na drugą stronę siatki zawodnika zespołu „B”, piłka przeleciała kilka metrów równoległe wzdłuż siatki i została uderzona, jak w akcji bloku, przez zawodnika tej samej drużyny, a następnie upadła na boisko drużyny „A”. Piłka w całej akcji nie znalazła się nad boiskiem zespołu „B”. Czy zespół „B” zdobędzie punkt?

TAK NIE

TAK NIE

Czy Libero może dokonać zastąpienia bez zgody sędziemu drugiego ale po sprawdzeniu ustawienia w jego zespole?

Sędzia sekretarz przygotowuje rezerwowego protokół zawodów.

TAK NIE

TAK NIE

Zawodnik linii ataku próbował przyjąć piłkę z zagrywki przeciwnika w strefie ataku, będąc w wyskoku (piłka powyżej górnej taśmy siatki). Piłka po tym odbiciu przeleciała na stronę przeciwnika. Czy zawodnik ten popełnił błąd?

Zespół składa się z 7 zawodniczek, w tym jedna zarejestrowana jest jako zawodniczka Libero. Tylko w przypadku pierwszej kontuzji danej zawodniczki zostanie jej automatycznie przyznana 3-minutowa przerwa.

TAK NIE

TAK NIE

Druga prośba nieuzasadniona w tym samym zespole w meczu skutkuje punktem i zagrywką dla przeciwnika.

W trakcie rozgrzewki przed meczem organizator zawodów poinformował, że opieka medyczna spóźni się. Czy sędziowie mogą rozpocząć mecz bez opieki medycznej?

TAK NIE

TAK NIE

Zawodnik Libero może być zadeklarowany jako niezdolny do gry bez podania jakiegokolwiek przyczyny przez trenera lub grającego kapitana.

Zagrywający w zespole A zawodnik popełnia błąd zagrywki w momencie wykonania zagrywki. W tym czasie zespół przyjmujący popełnia błąd ustawienia. W tej sytuacji błąd punkt zdobywa zespół zagrywający.

TAK NIE

Czy wszystkie prośby nieuzasadnione wpisywane są do protokołu?

TAK NIE

Czy „linia trenerska” składa się, podobnie jak przedłużenie linii ataku, z linii przerywanej o szerokości 5 cm i złożonej z odcinków o długości 20 cm odległych od siebie o 15 cm?

TAK NIE

Po równoczesnym kontakcie z piłką dwóch przeciwników ponad siatką, piłka upadła poza boisko zespołu A. Wymianę wygrywa zespół B.

TAK NIE

Atakujący zespołu A wyprowadza atak z pozycji nr 1. Jego wysunięta do przodu stopa ma wyraźny kilkucentymetrowy kontakt z linią ataku. Atakuje piłkę całkowicie ponad górną krawędź siatki. W tym czasie zawodnik Libero drużyny B bierze udział w zbiorowym bloku choć nikt z blokujących piłki nie dotyka. Wymianę wygrywa zespół B.

TAK NIE

Pierwsze zastąpienie Libero wykonane po gwizdku sędziemu na zagrywkę, lecz przed wykonaniem zagrywki, nie jest wycofywane, ale po zakończeniu wymiany kapitan zespołu musi być poinformowany, że jest to nieprawidłowe postępowanie i kolejne będzie podstawą do udzielenia sankcji za opóźnienie.

TAK NIE

MAGDALENA NIEWIAROWSKA

Pierwsze MP w siatkówce na śniegu

W dniach 10-11 marca 2018 r. biorący regularnie udział w Międzynarodowych Mistrzostwach Polski w Siatkówce Piłkowej w sezonie letnim, ale w Białce Tatrzańskiej odbyły się pierwsze Mistrzostwa Polski w siatkówce na śniegu gdzie również wielokrotnie reprezentacja Polski a nawet uczestnicy sędziemu głównemu. Sędziami rozstrzygającymi na słupku byli również: Marcin Grzelak – sędzia międzynarodowy siatkówki plażowej oraz Paweł Kryda i Piotr Wieczorek – sędziowie kandydaci na sędziów międzynarodowych.

Turniej odbywał się u podnóża Kotelnicy (918 m n.p.m.) przy Ośrodku narciarskim gdzie rozstawione zostały 2 boiska ograniczone bandami reklamowymi oraz widownia na ok 200 osób.

W zawodach wzięło udział 20 par mężczyzn oraz 9 par kobiet. Uczestnikami zawodów byli nie tylko zawodnicy i zawodniczki



Obsada historycznych I MP w siatkówce na śniegu

morze czy jezioro lecz osnieżone W tak pięknych okolicznościach szczyty gór a także ludzie z zaciekawieniem spoglądający z otaczających nas tras i wyciągów narciarskich. przyrody oraz przy idealnej pogodzie do rozgrywania tego typu zawodów odbyło się odpowiednio: 30 spotkań w turnieju mę-

skim w sobotę oraz 8 spotkań w turnieju męskim i 16 meczów turnieju kobiet w niedzielę.

W siatkówce na śniegu obowiązują oficjalne przepisy siatkówki plażowej z małą różnicą w systemie rozgrywania meczów do 2 wygranych setów do 11 punktów (zamiast 21) oraz set decydujący także do 11 punktów (zamiast 15) oczywiście z 2 punktami przewagi i zmianami stron boiska co 7 punktów. Znaczącą różnicą jest także ubiór zawodników a przede wszystkim obuwie – najlepszym rozwiązaniem okazują się korki piłkarskie.

Zawody w Białce przebiegały w miłej atmosferze, bez problemów na linii sędzia – zawodnicy, przytrafiła się co prawda żółta kartka a nawet tzw. sprawdzanie śladu upadku piłki (Ballmark protocol) jednak traktowane raczej z ciekawieniem zarówno ze strony zawodników jak i sędziego szukającego śladu na śniegu;)

Historycznymi Miistrzyniami Polski zostały Monika Brzostek i Dorota Strąg natomiast Miistrzami Polski Tomasz Wierzbicki i Dariusz Tkaczuk. Należy wspomnieć, że zawody w siatkówce na śniegu odbywają się pod egidą

CEV od 2016 roku natomiast w dniach 23-25 marca 2018 r. odbędą się także pierwsze CEV European Snow Volleyball Championships w Austrii. W zawodach tych Polskę reprezentować będzie para Michał Matyja/Piotr Janiak.

Snowvolley staje się coraz bar-



Piękne, górskie widoki to niewątpliwym atutem zimowej odmiany siatkówki.

dziej medialną dyscypliną sportu, rozwijającą się w szybkim tempie, a zawodnicy i fani są coraz bardziej zainteresowani tą świeżą i energiczną grą, która zabiera siatkówkę do prawdziwie kultowych miejsc w wielu ośrodkach narciarskich w wielu krajach świata. Pokazowy mecz

w tej dyscyplinie odbył się również podczas tegorocznych Igrzysk Olimpijskich w Pjongczang - wydarzenie to jest wspólnym projektem FIVB i CEV, które ma na celu włączenie siatkówki na śniegu do programu zimowych igrzysk olimpijskich.

AGATA JÓZEFOWICZ



MAREK MAGIERA

WIDZIANE Z TELEWIZYJNEGO OKIENKA

Nie będę ukrywał, że w całej mojej przygodzie z siatkówką nic nigdy nie sprawiało mi tyle radochy, ile ogrywanie „ruskich”, czy to przez reprezentację, czy też nasze kluby. Nie wiem dlaczego to tak mocno we mnie siedzi do dzisiaj. Może dlatego, że kiedy zaczynałem się na dobre interesować siatkówką, to zawsze od nich zbieraliśmy baty. Czasami tęgie, tak jak wtedy, kiedy na początku lat 90-tych, jeszcze w rozgrywkach o Puchar Europy Mistrzów Krajowych (dziś to Liga Mistrzów) mój ukochany AZS Częstochowa dostał łomot od CSKA Moskwa. Wynik meczu 0:3. Czas meczu... 70 minut. Byłem, widziałem, a że pamiętam do dzisiaj, to chyba nie przypadek.

Do AZS-u jeszcze za chwilę wrócę. Piszę ten tekst świeżo po obejrzeniu rewanżowego meczu Resovii z Biełogorje Biełgorod w Pucharze CEV. Pierwszy mecz w Biełgorodzie gospodarze wygrali bardzo wyraźnie 3:0 i w ani jednym z setów nie wypuścili rzeszowian z 20 punktów. Po cichu liczyłem, że w rewanżu, u siebie na Podpromiu, Resovia odrobi straty, tak jak kiedyś ten „mój” AZS z Iskrą Odińcowo. Wtedy też, po pierwszym meczu w Moskwie, i też w Pucharze CEV było 0:3, i też AZS nie wyszedł w żadnym z setów z dwudziestki, ale w rewanżu w hali Polonia przy ogłuszającym dopingu publiczności wygrał mecz 3:1, a później postawił kropkę nad „i” wygrywając złotego seta. W Rzeszowie po dwóch setach Biełogorje prowadziło 2:0 i było po zabawie. Skończyło się wy-

graną gości 3:0.

W historii polsko-rosyjskich spotkań byliśmy w ostatnich latach świadkami wielkich bitew. To



Odińcowo z Częstochowy, Nowosybirsk z Rzeszowa, wygrane Skry w Lidze Mistrzów - no, trzeba powiedzieć, że trochę się tego uzbierało. Plus oczywiście niezapomniane boje naszej reprezentacji. Japonia 2006 to klasyka. Triumf w Łodzi na Mistrzostwach Świata 2014 też. Tego się nie zapomina. To prawdziwa historia!

I tak patrząc na te wygrane konfrontacje trzeba sobie uczciwie powiedzieć jak ważna jest drużyna. Ten AZS i to Odińcowo. W ekipie gości Giba, Schöps, Butko, Werbow, w ekipie gospodarzy młodzieńki Nowakowski, niewiele starszy Wierzbowski, Wojtek Gradowski (kto go tam jeszcze pamięta), czy niewiele starszy od nich, ale najbardziej doświadczony Wika... Tylko, że ta częstochowska ekipa miała solidny kręgosłup, a ta z Odińcowa zbudowana została szybko i na... szybko. Nie chcę w tym miejscu pisać, patrząc w kontekście tegorocznej rywalizacji, że

Resovia, to nie drużyna, ale ciężko jest o jakąkolwiek stabilizację, jeśli co roku wymienia się kadrę o mniej więcej 70 procent.

No i dochodzimy do sedna. Drużyna. Na każdej płaszczyźnie rywalizacji, nie tylko tej sportowej, ale ponieważ bawimy się w sport, to zostaniemy dziś tylko na tej niwie.

Ostatnio wpadł mi w ręce periodyk wydawany przez Europejską Federację Piłkarską, w którym scharakteryzowani zostali najlepsi sędziowie. Wśród nich znalazł się nasz Szymon Marciniak, ale ja nie o tym. Wiecie, co cechuje tych najlepszych? Zespoły, czyli drużyny. Był tam sędzia z Niemiec, nazwiska niestety nie pamiętam, ale pamiętam, że ze swoimi asystentami prowadzi mecze w tym samym składzie, tu uwaga, od siedmiu lat! Czy to w Bundeslidze, czy w rozgrywkach międzynarodowych - cały czas w tym samym składzie.

W siatkówce, z tego co widzę, rotacje w składach sędziowskich są na porządku dziennym. Kto wie, może gdyby tych rotacji nie było, to nie dochodziłoby do

tak absurdalnych sytuacji jak ta podczas meczu Noliko Maaseik z Lokomotivem Nowosybirsk, myślę, że wszyscy wiedzą o co chodzi. Zdaję sobie sprawę z faktu, że to nie takie proste, ale gdyby udało się stworzyć stałe pary, to uważam, że poziom sędziowania na świecie byłby prawdopodobnie zdecydowanie wyższy. A tak, jest jak jest. Tutaj, pół żartem pół serio, myślę sobie, że gdyby jakkolwiek mecz na mistrzostwach świata sędziowało dwóch arbitrów np. z Bahrajnu, to byłoby mniej nerwowych sytuacji niż wtedy, kiedy mecz sędziuje jeden sędzia z Bahrajnu, a drugi z rozwiniętego siatkarskiego kraju - a takie sytuacje były - i ten pierwszy nie zawsze wiedział o co chodzi. A tak nie wiedzieliby obaj i nikt by żadnych pretensji nie miał, co najwyżej by się uśmiechnął.

Nie wiem, czy jest możliwość stworzenia stałych par sędziowskich w naszym kraju, ale uważam, że też byłoby to dobre rozwiązanie. Nie wiem dlaczego, ale teraz skojarzyły mi się takie nazwiska Andrzej Lemek - Marek Rubacha i Sylwester Strzyłak - Janusz Soból. Wydaje mi się, że dzięki temu, że panowie przez długi czas tworzyli sprawnie działające dwuosobowe drużyny, to z reguły szło im całkiem dobrze. Zresztą takich przykładów możnaby pewnie podać więcej. Jeszcze jeden przychodzi mi do głowy, też sprzed kilku lat, Paweł Ignatowicz - Waldemar Kobienia. Pamiętam jakby to było wczoraj, byłem na tym spotkaniu, świetnie poprowadzili finałowy mecz LSK Tauron Dąbrowa Górnicza - Atom Trefl Sopot.

MAREK MAGIERA



**SEDZIOWIE
PZPS**

www.Sedziowie.PZPS.pl
Facebook.com/SedziowieSiatkowki